**6 powodów, dla których warto zapisać dziecko do przedszkola**

**Dziecko najlepiej rozwija się pod opieką rodziców? Do czasu. Kilkulatek do lepszego rozwoju potrzebuje przedszkola – przekonują psycholodzy. Dlaczego? Oto 7 najważniejszych powodów.**

Co takiego zyska przedszkolak, a czego raczej dziecko nie otrzyma, siedząc ciągle w domu? Wbrew pozorom takich rzeczy jest całkiem sporo. Jeśli je zsumujesz, nie będziesz już mieć wątpliwości, czy **zapisać dziecko do przedszkola**.

**1. Szkoła życia w grupie**

Według psychologów to jedna z najważniejszych umiejętności, której jak nigdzie indziej, uczy się dziecko właśnie w przedszkolu. A to dlatego, że z tymi samymi dziećmi bawi się każdego dnia. Nie może więc sobie pozwolić na takie zachowanie, które wykluczy je z grupy (w piaskownicy koledzy często zmieniali się i nie trzeba było tak się troszczyć o ich przychylność). W ten sposób przedszkolak uczy się dzielić z innymi i rozwiązywać konflikty.

**2. Nauka samodzielności**

Niby twoje dziecko samo sprząta zabawki i myje buzię, ale przyznaj się, czasem je w tym wyręczasz. Robisz to, bo tak jest po prostu szybciej. W przedszkolu kilkulatek jest zdany sam na siebie. Co prawda, panie pomagają, jak tylko mogą, tyle, że pomocy potrzebuje nie tylko twoja pociecha, ale i... kilkanaście innych. Poza tym dzieci uwielbiają siebie naśladować (Kasia zapina guziczki sweterka, to ja też zapnę). Wynik? Twój przedszkolak z szybkością błyskawicy uczy się samodzielności, a to daje mu ogromną satysfakcję i umacnia [poczucie własnej wartości](http://babyonline.pl/poczuciu-wlasnej-wartosci-jak-wychowac-szczesliwe-dziecko%2Cproblemy-wychowawcze-artykul%2C15255%2Cr1.html).

**3. Sztuka przyjaźni**

Pierwsza przyjaźń nie przychodzi tak od razu, bo dziecko musi się najpierw nauczyć bycia dobrym kolegą. Pomaga mu w tym codzienne przebywanie wśród tych samych rówieśników, przyzwyczajanie się do ich zabaw, pomysłów, ale i wad. Dziecko zaczyna nawiązywać coraz ściślejsze kontakty z tym z nich, który mu najbardziej odpowiada. Odkrywa powoli, jak potrzebna i ważna jest w życiu przyjaźń i jak bardzo trzeba o nią dbać.

**4. Nauka dyscypliny**

W przedszkolu jest niezwykle ważna, bo inaczej pani nigdy nie doszłaby do ładu z energicznymi kilkulatkami. Dzieci szybko przyzwyczajają się do przedszkolnego rytmu, a ład i porządek daje im poczucie bezpieczeństwa (bo wiedzą, co się za chwilę wydarzy). Taka umiejętność dostosowania się do zasad jest niezwykle ważna: przyda się później w szkole, pracy – po prostu w całym życiu.

**5. Rozwijanie zdolności**

Rysowanie, lepienie z plasteliny, a potem także liczenie i czytanie – to tylko niektóre zdolności, które zdobywa mały przedszkolak. Tych wszystkich rzeczy mógłby uczyć się oczywiście także w domu, ale nie z tak dużym powodzeniem jak w przedszkolu. Z kilku powodów. Przede wszystkim nauka kilkulatka powinna odbywać się poprzez mądre zabawy (by go nie zniechęcić) i sposobami dostosowanymi do wieku brzdąca. Wychowawczynie w przedszkolu są doskonale przygotowane do pracy z tak małymi dziećmi. Poza tym dzieci chętniej i szybciej się uczą, gdy widzą postępy rówieśników (Bartkowi udało się wyciąć auto, ja też spróbuję). I jeszcze jedno: gdy rysunek przedszkolaka zawiśnie na tablicy, można się nim pochwalić przed wszystkimi.

**6. Umiejętność nawiązywania znajomości**

Pewnie każdy kilkulatek ma już za sobą pierwsze kontakty z rówieśnikami: spotykał ich dotychczas na placu zabaw czy w rodzinnym gronie. Tyle tylko, że te spotkania nie były zbyt częste, nie trwały długo. I co najważniejsze odbywały się w obecności mamy, która w razie czego mogła interweniować (inicjowała zabawę, zachęcała do poznania nowego kolegi w piaskownicy). W przedszkolu dziecko musi liczyć przede wszystkim samo na siebie. To od niego zależy, czy bliżej pozna tę sympatyczną dziewczynkę, która bawi się lalką.

Artykuł zaczerpnięty jest ze strony internetowej: www. babyonline.pl